

Wywiad z Sam Helmick, prezydentką Amerykańskiego Stowarzyszenia Bibliotek (ALA), koordynatorką ds. społeczności i dostępu w Bibliotece Publicznej w Iowa City

(Interview with Sam Helmick, President of the American Library Association (ALA), Community and Access Coordinator at the Iowa City Public Library)

poprowadziła Maja Wojciechowska

Jak zdefiniowałaby Pani główną misję ALA w dzisiejszym kontekście społecznym i politycznym? Jakie są Pani kluczowe priorytety i cele na czas prezydentury ALA?

Misja Amerykańskiego Stowarzyszenia Bibliotek (*American Library Association*, ALA) jest dziś ważniejsza niż kiedykolwiek. Organizacja ta zapewnia przywództwo w rozwoju, promowaniu i doskonaleniu usług bibliotecznych i informacyjnych oraz zawodu bibliotekarza – po to, by wspierać naukę i zapewniać wszystkim dostęp do informacji.

W obecnym kontekście społecznym i politycznym, naznaczonym rosnącymi próbami ograniczania dostępu do informacji, polaryzacją, nierównościami cyfrowymi oraz gwałtownymi zmianami technologicznymi, misja ALA koncentruje się na wzmacnianiu ludzi i budowaniu więzi. Oznacza to dziś zapewnienie każdej osobie możliwości, narzędzi i bezpiecznej przestrzeni do nauki, kontaktu z innymi i poczucia przynależności.

Jako prezydentka ALA kładę nacisk na przekaz, że nasze historie są warte opowiedzenia, co podkreśla przekonanie, że biblioteki są skarbnicami historii: osobistych, społecznych i wspólnotowych, stanowiących fundament demokracji, równości i wspólnoty. Skupiam się również na budowaniu społeczności i zwiększaniu dostępu – zapewnieniu stabilnego finansowania, wsparcia politycznego oraz dostępu do szerokopasmowego Internetu, tak aby biblioteki mogły pełnić funkcję instytucji kotwiczących społeczność.

Obrona wolności intelektualnej pozostaje kluczowa – oznacza to zdecydowane opowiadanie się za wolnością czytania, różnorodnością zbiorów oraz za umożliwianiem wypowiedzi tym, których głosy są zbyt często uciszane. Niezbędna jest również otwartość na innowacje i zmiany, dlatego biblioteki muszą dostosowywać się do realiów czasów sztucznej inteligencji, nowych potrzeb społeczności, modeli usług i kwestii równości cyfrowej, jednocześnie pozostając wiernymi swoim podstawowym wartościom. Wreszcie, zrównoważony rozwój i równość są kluczowymi priorytetami, obejmującymi walkę z nierównościami społecznymi, troskę o środowisko, dobrostan pracowników oraz kulturę organizacyjną – tak, aby biblioteki służyły społecznościom i odzwierciedlały je w swoich zespołach, wartościach i praktykach.

Czy ALA obserwuje zmiany w sposobie, w jaki amerykańskie społeczeństwo postrzega biblioteki? Jak organizacja reaguje na te zmiany i jakie są obecnie największe wyzwania stojące przed bibliotekami w Stanach Zjednoczonych?

Postrzeganie bibliotek przez społeczeństwo amerykańskie ulega zmianie, co niesie zarówno szanse, jak i wyzwania. Biblioteki są coraz częściej postrzegane jako centra dostępu cyfrowego, miejsca programów społecznych, wsparcia zawodowego, edukacji przez całe życie, warsztatów twórczych (*makerspaces*), działań zewnętrznych i kontaktów międzyludzkich. Jednocześnie instytucje te stoją w obliczu zwiększonej kontroli i presji wynikającej z działań legislacyjnych, publicznych debat dotyczących zakazów wprowadzania niektórych książek oraz pytań o wartość usług publicznych.

Amerykańskie Stowarzyszenie Bibliotek reaguje poprzez działania rzecznicze i zaangażowanie w procesy polityczne na poziomie federalnym, stanowym i lokalnym – w celu ochrony finansowania bibliotek oraz sprzeciwu wobec ustawodawstwa, które osłabia usługi biblioteczne lub ogranicza wolność intelektualną. Szkolenia i rozwój zawodowy wyposażają pracowników bibliotek w narzędzia, umiejętności i struktury potrzebne do włączenia cyfrowego, współpracy ze społecznością i analizy danych. Narracje publiczne i opowieści pokazują, w jaki sposób biblioteki realnie zmieniają życie ludzi. Ponadto partnerstwa z sektorem edukacji, dostawcami Internetu szerokopasmowego, służbami społecznymi oraz grupami lokalnymi wzmacniają znaczenie i zasięg bibliotek. Do największych wyzwań należą obecnie:

- cenzura i presja związana z zakazami wprowadzania konkretnych książek;
- ograniczone finansowanie i zasoby;
- przepaść cyfrowa i szybkie zmiany technologiczne;
- dobrostan i wsparcie pracowników bibliotek;
- świadomość społeczna i narracja dotycząca roli bibliotek.

Czy obserwuje Pani nowe modele usług bibliotecznych, które szczególnie dobrze odpowiadają na potrzeby współczesnych użytkowników?

Nowe modele usług bibliotecznych rozwijają się dynamicznie i coraz lepiej odpowiadają na zmieniające się potrzeby społeczności. Obejmują one między innymi usługi mobilne i działania zewnętrzne, takie jak bibliobusy (*Bookmobiles*), a także pracownie multimedialne i *makerspaces*, które służą tworzeniu i nauce. Coraz częściej biblioteki stają się również centrami wsparcia społecznego, współpracując z instytucjami zajmującymi się rozwojem zawodowym, mieszkalnictwem, imigracją oraz wsparciem dla małych przedsiębiorstw. Rozwijają się także usługi hybrydowe i wirtualne, które łączą programy stacjonarne z ofertą online, umożliwiając szerszy dostęp do zasobów i wydarzeń.

Coraz większą rolę odgrywają również usługi oparte na danych i współtworzone przez użytkowników – oferta bibliotek jest dostosowywana do konkretnych potrzeb lokalnych społeczności. Modele oparte na partnerstwie społecznym zakładają współprojektowanie usług wspólnie ze szkołami, samorządami i instytucjami społecznymi, aby jeszcze skuteczniej odpowiadać na potrzeby czytelników i użytkowników bibliotek.

Jak ALA wspiera biblioteki w zakresie ochrony wolności słowa i dostępu do informacji, zwłaszcza w obliczu zjawiska cenzury i tzw. *book bans*? Wiemy, że w ostatnich latach ALA znalazła się w centrum debaty o *book bans* i cenzurze w bibliotekach publicznych oraz szkolnych. Jakie konkretne działania organizacja podejmuje, aby wspierać bibliotekarzy poddawanych presji lokalnych władz lub grup społecznych? A może niektóre książki nie powinny jednak pojawiać się w bibliotekach?

U podstaw pracy bibliotekarza leży zobowiązanie do ochrony wolności intelektualnej. Każda osoba musi mieć swobodny dostęp do informacji oraz możliwość samodzielnego formułowania opinii i osądów. Nie istnieje moralny, przekonywujący argument za ochroną wolności słowa tylko wtedy, gdy zgadzamy się z ich treścią. Każda wypowiedź może być przez kogoś uznana za szkodliwą – właśnie dlatego biblioteki zapewniają dostęp do różnych idei, umożliwiając ludziom ich poznanie i samodzielną ocenę. Rolą bibliotekarzy nie jest ocenianie moralności książek, lecz zagwarantowanie społeczności prawa do samodzielnego wyboru.

ALA wspiera biblioteki poprzez ramy polityki zawodowej, w tym Kartę Praw Biblioteki (*Library Bill of Rights*) oraz Deklarację Wolności Czytania (*Freedom to Read Statement*). Zapewnia też praktyczne wsparcie, m.in. poradnictwo prawne, zestawy narzędzi (*toolkit*) i sieci współpracy zawodowej, które pomagają bibliotekarzom reagować na presję ze strony władz lokalnych czy grup społecznych.

Działania rzecznicze ALA mają na celu ochronę bibliotek i ich pracowników przed sankcjami i atakami wynikającymi z prób ograniczania wolności słowa.

Nie ma książek, które powinny być kategorycznie usuwane tylko dlatego, że ktoś się z nimi nie zgadza. Biblioteki istnieją po to, by bronić prawa do czytania, krytycznego myślenia i samodzielnego podejmowania decyzji przez członków społeczności.

Czy mogłaby Pani podać przykład rażącego łamania prawa dostępu do informacji lub nacisków skierowanych na bibliotekarzy?

W kilku stanach USA wprowadzono projekty ustaw, które zakazują w szkołach publicznych książek poruszających określone tematy oraz ograniczają nauczanie dotyczące tożsamości płciowej, orientacji seksualnej czy krytycznej teorii rasy (CRT). Takie działania zagrażają bibliotekom i bibliotekarzom, ograniczając dostęp do różnorodnych historii i narażając pracowników na ryzyko prawne i zawodowe.

Bibliotekarze coraz częściej spotykają się z presją społeczną, naciskami ze strony rad bibliotecznych czy groźbami obcięcia finansowania, jeśli nie usuną określonych tytułów lub nie zrezygnują z konkretnych programów. W efekcie biblioteka staje się areną konfliktu kulturowego i politycznego.

Jako przykład można przytoczyć projekt ustawy HF 2176 (House File 2176) z Iowa. Propozycja ta miała usunąć dotychczasowe wyjątki chroniące biblioteki publiczne w ramach stanowego prawa dotyczącego obsceniczności. Zgodnie z proponowanym brzmieniem, osoba związana z biblioteką publiczną, która „świadomie rozpowszechnia materiały, o których wie lub powinna wiedzieć, że są obsceniczne lub szkodliwe dla nieletnich”, mogłaby zostać oskarżona o przestępstwo klasy „*aggravated misdemeanor*” (do dwóch lat więzienia) za

pierwsze wykroczenie lub o przestępstwo klasy D (do pięciu lat więzienia) w przypadku wcześniejszego skazania.

W stanie Luizjana uwagę przykuły dwa projekty ustaw: HB 777 i HB 414. House Bill 777 przewidywał karanie pracowników publicznych i bibliotek za korzystanie ze środków publicznych w celu współpracy z ALA (kara do 1000 dolarów grzywny lub do dwóch lat więzienia). Z kolei House Bill 414 miał usunąć ochronę bibliotek publicznych z ustawy stanowej dotyczącej obsceniczności, co oznaczałoby, że bibliotekarze mogliby być ścigani za udostępnianie „materiałów obscenicznych” nieletnim. Groziłyby im kary do trzech lat więzienia i grzywny do 5000 dolarów.

Te przykłady pokazują, jak działania legislacyjne mogą bezpośrednio zagrażać wolności informacji, zastraszać bibliotekarzy i ograniczać demokratyczne prawo obywateli do swobodnego dostępu do wiedzy i różnorodnych perspektyw.

Czy biblioteki mogą być przestrzenią dialogu społecznego i przeciwdziałania dezinformacji? W jaki sposób biblioteki w USA angażują się w edukację medialną i walkę z dezinformacją, szczególnie w kontekście wyborów i mediów społecznościowych?

Biblioteki zajmują unikalną pozycję w społeczeństwie – zapewniając dostęp do wiedzy, oferują jednocześnie dostęp do szans i możliwości rozwoju. Są to instytucje zaufania publicznego, w których członkowie społeczności z różnych środowisk mogą się spotykać, uczyć i wymieniać poglądami.

Poza organizowaniem warsztatów z zakresu kompetencji cyfrowych i oceny wiarygodności informacji, biblioteki współpracują ze szkołami, organizacjami obywatelskimi i grupami lokalnymi, prowadząc edukację medialną zarówno dla dorosłych, jak i dla młodzieży. Zapewniają dostęp do rzetelnych źródeł informacji, baz danych i usług informacyjnych oraz organizują bezpartyjne wydarzenia i sesje informacyjne dla wyborców podczas kampanii wyborczych.

Dzięki tym działaniom biblioteki pomagają mieszkańcom stać się partnerami w dialogu społecznym, ucząc ich, jak nawigować w złożonym świecie informacji i krytycznie oceniać treści. Poprzez promowanie dialogu obywatelskiego i zaangażowania społecznego, biblioteki aktywnie przeciwdziałają dezinformacji, wzmacniają wspólnoty i umożliwiają jednostkom świadomy udział w życiu demokratycznym.

Żadna inna instytucja w Stanach Zjednoczonych nie skupia się tak konsekwentnie na ochronie prywatności, równego dostępu, dobrobytu oraz praw obywateli w erze algorytmów i danych.

Coraz więcej bibliotek w USA testuje narzędzia oparte na sztucznej inteligencji. Czy mogłaby Pani podać przykłady, w jaki sposób AI jest wykorzystywana w usługach bibliotecznych?

Aмерыkańskie Stowarzyszenie Bibliotek oferuje szeroki zakres zasobów, wytycznych oraz forów dyskusyjnych, które pomagają pracownikom bibliotek odnaleźć się w możliwo-

ściach i zagrożeniach związanych ze sztuczną inteligencją (AI). Na przykład *ALA Association of College and Research Libraries* opracowało dokument „AI Competencies for Academic Library Workers”, który definiuje kluczowe kompetencje, postawy i umiejętności potrzebne do etycznego i świadomego wykorzystywania sztucznej inteligencji w środowisku bibliotecznym. Z kolei *ALA American Association for School Librarians* przygotowało przewodnik „Leveraging AI in School Libraries: From Basics to Best Practices”, opisujący podstawy i dobre praktyki korzystania z AI w bibliotekach szkolnych.

Jednym z najbardziej interesujących przykładów zastosowania sztucznej inteligencji w praktyce jest współpraca Biblioteki Publicznej w Bostonie (*Boston Public Library*) z Biblioteką Szkoły Prawa Uniwersytetu Harvarda (*Harvard Law School Library's Institutional Data Initiative*) oraz firmą OpenAI. Wspólny projekt ma na celu odpowiedzialne udostępnianie historycznych zbiorów poprzez: cyfryzację wspomaganą AI, wzbogacanie metadanych oraz publikowanie danych w domenie publicznej.

To przedsięwzięcie pokazuje, że biblioteki nie są jedynie użytkownikami narzędzi sztucznej inteligencji, lecz także aktywnymi podmiotami kształtującymi sposób, w jaki AI może służyć społeczeństwu – wspierając dostęp do informacji, ochronę prywatności, równość i wartości wspólnotowe.

Czy ALA opracowuje wytyczne dotyczące etycznego wykorzystania sztucznej inteligencji w usługach bibliotecznych i zarządzaniu danymi użytkowników?

Zadaniem Zespołu ds. Polityki AI przy ALA (*ALA's AI Policy Taskforce*) jest opracowanie rekomendacji, które zostaną przedstawione Radzie ALA podczas dorocznej konferencji w Chicago w 2026 r. Prace te podkreślają, jak ważne jest, aby biblioteki uczestniczyły w procesach decyzyjnych dotyczących sztucznej inteligencji i zarządzania treściami. Celem jest ochrona prywatności, dostępu i praw użytkowników, przy jednoczesnym uznaniu, że bibliotekarze wnoszą kluczowy kontekst, wiedzę kuratorską i kompetencje eksperckie w poruszaniu się po świecie informacji.

Jakie kompetencje zawodowe będą, Pani zdaniem, najważniejsze dla bibliotekarzy w perspektywie najbliższych pięciu–dziesięciu lat? A może istnieje niebezpieczeństwo, że bibliotekarz stanie się zawodem niepotrzebnym?

Najważniejsze kompetencje zawodowe bibliotekarzy w ciągu najbliższych lat to:

- biegłość cyfrowa i umiejętność pracy z danymi (*digital fluency & data literacy*);
- angażowanie społeczności i działania zewnętrzne (*community engagement & outreach*);
- znajomość zasad rzecznictwa i polityk publicznych (*advocacy & policy literacy*);
- przywództwo oparte na włączaniu i kompetencjach międzykulturowych (*inclusive leadership & cultural competence*);
- elastyczne, innowacyjne myślenie i zdolność adaptacji;
- silne podstawy etyczne i umiejętność podejmowania decyzji zgodnych z wartościami;
- umiejętność opowiadania historii i komunikacji (*storytelling & communication*).

Zawód bibliotekarza pozostanie niezbędny, o ile profesja będzie ewoluować, adaptować się i zachowywać znaczenie dla społeczności. To właśnie ludzie, a nie algorytmy tworzą most między informacją a zrozumieniem, między danymi a empatią.

Które dobre praktyki z amerykańskich bibliotek mogłyby być inspiracją dla bibliotek w Europie, w tym w Polsce?

Wśród najlepszych praktyk amerykańskich bibliotek, które mogą stanowić inspirację dla Europy, warto wymienić:

- mobilne biblioteki i działania terenowe na obszarach wiejskich;
- pracownie multimedialne i makerspaces;
- analizę potrzeb społeczności opartą na danych (*data-driven community assessment*);
- współpracę międzysektorową (z edukacją, biznesem, organizacjami społecznymi);
- obronę wolności intelektualnej i budowanie inkluzywnych kolekcji;
- mierzenie wpływu społecznego i zwrotu z inwestycji (ROI);
- elastyczne modele usług hybrydowych łączące działalność stacjonarną i cyfrową.

Dobrym przykładem podobnego podejścia w Polsce jest projekt „Biblioteka dla wszystkich. Różni. Równi. Ważni”, realizowanego przez Fundację Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego (FRSI) we współpracy z Save the Children International, który objął 120 bibliotek w całym kraju. Projekt ten wspierał dzieci i młodzież, w szczególności uchodźców z Ukrainy oraz ich polskich rówieśników, pomagając im kontynuować edukację, integrować się społecznie oraz budować mosty językowe i kulturowe w przestrzeni bibliotecznej. Biblioteki zostały wyposażone w tablety, laptopy, roboty edukacyjne, a bibliotekarze przeszli szkolenia i programy rozwojowe.

Ten model pokazuje, że biblioteka może pełnić rolę zintegrowanego centrum edukacyjnego i wsparcia społecznego, szczególnie dla migrantów i uchodźców. Połączenie elementów, takich jak wypożyczanie sprzętu, nauka języka, integracja rówieśnicza oraz szkolenia kadry, mogłoby z powodzeniem zostać zaadaptowane również w amerykańskim kontekście.

Jak dyrektorzy bibliotek w Stanach Zjednoczonych radzą sobie z ograniczonymi budżetami przy rosnących oczekiwaniach użytkowników, np. dotyczących technologii, godzin otwarcia czy nowych usług? W mediach pojawiały się doniesienia o protestach czytelników sprzeciwiających się ograniczaniu finansowaniu bibliotek – czy cięcie funduszy to zauważalny trend w Stanach Zjednoczonych?

Dyrektorzy bibliotek w USA muszą uważnie równoważyć ograniczone budżety z rosnącymi oczekiwaniami społeczności, dotyczącymi m.in. nowych technologii, wydłużonych godzin otwarcia, programów edukacyjnych i nowych form usług. Skuteczne zarządzanie wymaga nie tylko biegłości operacyjnej, ale także dogłębnej znajomości mechanizmów finansowania publicznego, możliwości grantowych oraz strategii rzeczniczych (*advocacy*).

Dyrektorzy często ustalają priorytety strategicznie, koncentrując się na kluczowych usługach i nawiązując partnerstwa z organizacjami edukacyjnymi, społecznymi czy samorządowymi, aby zwiększyć zasięg działań bez nadmiernego obciążania zasobów.

Kluczową rolę odgrywa komunikacja z opinią publiczną – biblioteki aktywnie promują wartość swoich usług poprzez działania informacyjne, programy społeczne i narracje pokazujące ich wpływ na życie mieszkańców.

W całym kraju można zaobserwować liczne przypadki protestów społecznych i kampanii w obronie finansowania bibliotek, co świadczy o tym, że społeczności postrzegają biblioteki jako instytucje kluczowe dla równości, edukacji i rozwoju lokalnego. Zrozumienie tych realiów finansowych jest niezbędne, aby utrzymać ciągłość usług, wspierać bibliotekarzy w skutecznym prowadzeniu placówek oraz edukować opinię publiczną o rzeczywistych społecznych i ekonomicznych korzyściach, jakie generują biblioteki.

Czy w bibliotekach amerykańskich funkcjonują systemy mierzenia ich efektywności, takie jak wskaźniki KPI (*Key Performance Indicators*), metody ROI, wskaźniki wpływu społecznego? Czy ALA zaleca ich stosowanie i pomaga w ich wdrażaniu?

Coraz więcej bibliotek w USA korzysta z formalnych systemów oceny efektywności, obejmujących m.in.:

- KPI (*Key Performance Indicators*) – czyli wskaźniki efektywności, mierzące np. liczbę wypożyczeń, uczestnictwo w programach, korzystanie z zasobów cyfrowych i zaangażowanie społeczności;
- ROI (*Return On Investment*) – badania zwrotu z inwestycji, które ilościowo określają korzyści ekonomiczne i społeczne, np. oszczędności użytkowników wynikające z wypożyczania zamiast kupowania książek;
- wskaźniki wpływu społecznego (*Social Impact Metrics*) – pokazujące, jak biblioteka wpływa na jakość życia społeczności.

ALA wspiera te działania, oferując narzędzia i przewodniki, m.in.:

- *Library Value Calculator* – kalkulator wartości biblioteki, przeliczający wykorzystanie usług na równowartość finansową;
- *Libraries Build Business Toolkit* – zestaw narzędzi wspierających biblioteki w programach rozwoju przedsiębiorczości;
- panele porównawcze (*Benchmarking Dashboards*) przygotowane przez *Public Library Association* (PLA) i *Association of College and Research Libraries* (ACRL), które umożliwiają porównywanie wskaźników między bibliotekami o podobnym profilu.

Dzięki tym narzędziom biblioteki mogą podejmować decyzje oparte na danych, uzasadniać potrzeby finansowe i komunikować wymierną wartość swoich działań społecznościom i decydentom.

I ostatnie pytanie – jakie doświadczenia z Pani kariery zawodowej albo życia osobistego najbardziej wpłynęły na wizję przyszłości bibliotekarstwa, którą chciałaby Pani realizować?

Jednym z doświadczeń, które najbardziej ukształtowało moją miłość do bibliotek, był letni program czytelnicy w małej, wiejskiej społeczności. Hasło przewodnie brzmiało wtedy „złap bakcyła czytania”, a uniwersytecki wydział entomologii przywiózł do biblioteki

mobilne „zoo owadów”. Razem z jednym z dzieci pokonaliśmy wspólny lęk przed pajakami – śmiejąc się i ucząc czegoś nowego o świecie. To doświadczenie mogło wydarzyć się tylko w bibliotece – miejscu, gdzie ciekawość jest świętowana, a wspólnota rośnie dzięki wspólnemu odkrywaniu.

To pokazało mi, że biblioteki to nie tylko przestrzenie książek, lecz przede wszystkim miejsca spotkań, nauki, empatii i rozwoju, gdzie każdy ma szansę uczyć się, łączyć z innymi i wносить swój wkład w życie społeczności każdego dnia.

Dziękuję za rozmowę.

Fotografia 1. Sam Helmick, prezydentka American Library Association



Źródło: fotografia nadesłana.